

SZARLEJSKIE Wiadomości Parafjalne

Nr. 50

SZARLEJ, dnia 11-go grudnia 1932 r.

Rok III.

Na uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. P.

LEKCJA

z księgi Przypowieści (8, 22—35).

Pan mnie posiadał na początku dróg Swoich, przed Swemi dziełami od wieków. Od wieków jestem ustanowiona, od dawien dawna, pierw, niż ziemia powstała. Jeszcze nie było przepaści, a ja już poczęta była. Jeszcze źródła wód nie wytrysnęły, jeszcze olbrzymie i ciężkie góry nie stanęły, przed pagórkami ja się urodziła. Pan jeszcze ziemi nie uczynił, ni rzek, ni pierwiastków okręgu ziemskiego. Gdy gotował niebios, łanem ja była, gdy według pewnego prawa zakreślał granice przepaści, gdy niebios utwierdzał w górze i zamykał źródła w głębinach, gdy wytaczał morzu granice jego, a prawo dawał wodom, by nie przestępowały granic swoich; Kiedy zakładał podwaliny ziemi, — z Nim byłem, wszystko urządzając. Byłam uradowana każdy dzień, igrając bez przerwy w Jego obecności, igrając na okręgu ziemi, bo rozkosząją przebywać z synami ludzkimi. Teraz tedy, synowie, słuchajcie mnie: »Błogosławieni, którzy strzegą dróg moich. Słuchajcie nauki i bądźcie mądrymi, a nie odrzucajcie jej. Błogosławiony człowiek, który mnie słucha i który na każdy dzień czuwa u drzwi moich i pilnuje u podwoi drzwi moich. Kto mię znajdzie, znajdzie żywot i dostąpi zbawienia od Pana«. (Tę lekcję odmawia kapłan przy roratach przez całą oktawę — aż do czwartku).

Trzecia Niedziela Adwentu.

LEKCJA

z listu świętego Pawła do Filipjan (4, 4—7)

Bracia! Weselcie się zawsze w Panu; powtarzam raz jeszcze: weselcie się! Uprzejmość wasza niech będzie znana wszystkim ludziom; Pan jest blisko. Nie troszczcie się o nic, lecz we wszystkim przez modlitwę i prośbę wraz z dziękczynieniem potrzeby wasze przedkładajcie Bogu. A pokój Boży, który przewyższa wszelkie pojęcie, niech strzeże serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

„Msza wspólna“ w dniu św. Stanisława Kostki

(Dla braku miejsca umieszczamy dopiero dziś)

Kościół, jak wiadomo, nawołuje do jaknajściślejszej łączności z kapłanem przy ofierze Mszy świętej. Ściślejszą zaś łączność ta być nie może, jak wtedy, kiedy wierni odmawiają słowo w słowo, co kapłan wymawia. »Msza wspólna« zawiera modlitwy, wyjęte ze Mszy św. na uroczystość św. Stanisława. Jest ona przeznaczona szczególnie dla młodzieży, która w dniu św. Stanisława Kostki oddaje hołd swemu niebieskiemu Patronowi. Nosi znów nazwę »Mszy wspólnej«, bo podczas Mszy, którą się po cichu odprawia, wszyscy wspólnie, razem na głos odmawiają na przemian z przewodnikiem, który w tym wypadku niejako kapłana zastępuje, modlitwy mszalne, przyczyniając się w ten sposób do czynnego udziału wiernych w liturgii Kościoła.

Mszę samą wyprzedza pieśń o św. Stanisławie: 1. Aniele ziemski bez winy, ozdobo naszej krainy! Wejrzyj z niebios dziś łaskawie, na nas święty Stanisławie! 2. Gdy my grzeszni zawołamy, niech pomocy Twej doznamy! Uproś, jakich łask nam trzeba, zaprowadź i nas do nieba! Rozpoczyna się sama Msza z modlitwą u stopni, której przepiękny początek w te brzmi słowa: Przystąpię do ołtarza Bożego, do Boga, który uwielbia młodość moją. Następuje introit czyli wstęp: Św. Stanisław, stawszy się za krótki

czas doskonałym, przeżył czasów wiele; podobala się bowiem Bogu dusza jego, dlatego pośpieszył się wywieść Go z pośród nieprawości. Jak inny bowiem życie całe wspina się po drabinie cnót do doskonałości na skutek swoich ułomności, tak on w młodym już wieku wywalczył sobie świętość anielską i stąd stawszy się za krótki czas doskonałym, przeżył czasów wiele. Warto przytoczyć lekcję, wyjętą z Księgi Mądrości z dnia tej uroczystości, gdzie mamy rozprawienie powyższej właśnie myśli: »Sprawiedliwy znajdzie pokój, choćby go nawet śmierć przedwczesnie zaskoczyła. Bo czcigodną starością nie jest ta, która daje długie życie; nie mierzy się ona liczbą lat, lecz sędziwością człowieka jest roztropność a prawdziwie podeszłym wiekiem żywot nieskalany. Ponieważ podobał się Bogu, stał się Jego ulubieńcem, że zaś był między grzesznikami, został przeniesiony. Zabraný został, by złość nie znieprawiała umysłu jego, albowiem ułuda nie omamiła duszy jego. Czas bowiem marność zaciemnia rzeczy dobre a zmienne pożądlivość podważa nawet umysł szczery. Stawszy się w krótkim czasie doskonałym, przeżył czasów wiele; podobala się bowiem dusza jego, dlatego Bóg pośpieszył się wywieść Go z pośród nieprawości. A ludzie to widzieli, lecz nie rozumieli ani nie roz-

ważali w sercu, że Bóg jest wobec swych Świętych łaskawym i miłosiernym, iż się troszczy o wybranych swoich. A przeto sprawiedliwy, gdy umiera, potępia żywych bezbożników, a jego wcześniej skończona młodość potępia długie życia niesprawiedliwego.

W dalszym ciągu następują modlitwy poszczególnych części Mszy św. aż do modlitwy za żywych przed podniesieniem, kiedy się śpiewa na melodję Twoja cześć, chwała — 1. Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nieba, pod postaciami ukryty chleba; zagrody nasze widzieć przychodzi i jak się jego dzieciom powodzi. 2. Otocz Go kołem, rzeszo wybrana, przed twoim Bogiem zginaj kolana; pieśń chwały jego śpiewaj z weselem, On twoim ojcem, On przyjacielem. Kiedy ukazuje się ten niewidzialny Przyjaciół w drżących rękach kapłana, pokorne głosy wtórują w te słowa: Pan mój i Bóg mój! Jezu, bądź miłościw mnie grzesznemu! Jezu, tobie żyję; Jezu, tobie umieram; Jezu, twoim jestem w życiu i w śmierci. Trzykrotne zaś »Chwała i dziękczynienie« po podniesieniu przyjmuje Jezus, spoczywający na ołtarzu, z wdzięcznym sercem od kornych sług swoich, poczem znów śpiewa się potężnym głosem »U drzwi Twoich stoję Pannie, czekam na Twe zmiłowanie«. Nie trwa długo, a Pan w nieskończonej dobroci swej wstępuje do serc Jemu w tym dniu szczególnie oddanych i rozjaśnia w sercach blask anielski, wypełniając je obfitością swej radości tak jak czytamy w krótkiej modlitewce po Komunii św. — Pan nakarmił świętego Stanisława chlebem żywota i wodą mądrości zbawiennej napoił go.

Bezpośrednio po ostatniej ewangelji odśpiewuje się potężnym chórem do św. Stanisława: 1. Ozdoba naszej ziemi, Stanisławie, młodziutki w lata a wielki w zasługi; racz na nas wejrzeć, oddanych twej sławie, przyjm za twe sługi. 2. Serce niebieską przejęte miłością, nie znało świata zdradliwej ponęty; Zawczasu bogactwo pogardził próżnością, młodziemieniec święty. 3. Mój twoi słudzy, ufni twej przyczynie, niechaj prężnożnej doznajem opieki; niechaj się z tobą w niebieskiej krainie, cieszmy na wieki. Msza wspólna z arcypięknymi modlitwami, przeplatana ślicznymi pieśniami, a wszystko na cześć św. Stanisława, patrona S. M. P., jest również czarującym kwiatem w imiennym bukietcie hołdowniczym. Jej piękno odbija się na twarzach wszystkich wiernych, nie mających słów uznania dla pięknego przebiegu tego rodzaju Mszy św.

OGŁOSZENIA.

1. **Dziś nieszpory** o 1/24 z litanją do Najśw. Imienia Jezus.

2. **Suche dni** przypadają w tym tygodniu: w środę, piątek i sobotę, — w środę i w sobotę można jeść mięso, ale tylko raz do dnia się nasycić. W piątek zaś mięsa jeść niewolno i też tylko raz do dnia się nasycić. To znaczy więc, że w **środe i sobotę** obowiązuje **post ilościowy**, zaś w **piątek post jakościowy**.

3. **Oplatki wigilijne** można nabyć w zakrystji.

4. **Połowa adwentu** już minęła. Pochwały godna jest gorliwość moich parafjan w uczęszczaniu na »Roraty«. Kościół dzień w dzień tak »nabity«, jak na niedzielnej sumie. Śpiew taki pełny, serdeczny, że wyczuwa się bezpośrednio, iż wierni parafjanie naprawdę sercem śpiewają, z świętem przejęciem się, iż taki śpiew to rzeczywiście modlitwa. Z tego śpiewu to napewno niebo ma swoją uciechę.

A patrzeć raniutko, jak to wszelkimi ulicami wszystko »drypci« i z wolna zlewa się w Piekarską nadół ku kościółkowi, to istotnie serce rośnie z radości.

A i w kościele jest na co patrzeć. Przecież ta masa dzieci, zbitych w kłębek, jak kochana trzódka owieczek, tuż przed ołtarzem, to — uważam — jest prześliczny obraz aniołków około tronu Bożego. Zaś za dziatkami głowa przy głowie — matki, siostry starsze i wogóle niewiasty, to jak te anioły-stróże, czuwające nad pupilkami swymi. — No, a już w tyle ten mur mężów i młodzieńców, to jak wał obronny, co zastawia sobą matki i dzieci. Iście ma Pan Bóg swoją uciechę.

Lecz mimo tych prześlicznych objawów roratnich, nie mogę się pozbyć jednego pytania, które mnie ciągle martwi: **czy to wszyscy?** Czy przychodzą wszyscy, którzyby mogli? Czy wszystkie dzieci? Czy wszystkie niewiasty i t. d., wszyscy mężowie i t. d.? Jeżeli mówię **wszyscy**, to nie tak, iżby wszyscy każdy dzień mieli być na roratach, ale znaczy to, iżby miało w parafji nikogo nie być, któryby w ciągu tych czterech tygodni adwentowych nie był choć kilka razy na roratach. — Czy tak jest? Czy w Boże Narodzenie wszyscy moi parafjanie będą mogli szczerze powiedzieć: »Byłem — byłam na roratach!« To pytanie mnie niepokoi, jak również i to drugie:

A jak będzie z Sakramentami świętymi? Byłeś? Byłaś? u spowiedzi i Komunii św. w adwencie? — Ojciec byłeś? Matko byłaś? Młodzieńcy, panny byliście? Dzieci byliście?

5. **Bractwo Matek Chrześcijańskich** ma po nieszporych wspólne modlitwy w kościele.

6. **Stow. Młodzieży Żeńskiej** ma w niedzielę, 11. 12., o godz. 2 walne zebranie połączone z uroczystością św. Mikołaja na sali parafjalnej. Obecność członkin jest pożądana.

7. **Od naszych żołnierzy** nadchodzą pierwsze nowiny. Wszystkim, których adresy krewni nam podali, wysyłamy regularnie nasze »Wiadomości« do garnizonu. I otóż wielka uciecha z tego u naszych »obrońców Ojczyzny«. Tą drogą już regularnie się dowiadują, co się w Szarleju dzieje. Bo taki żołnierz przecie też pamięta o tem miejscu, z którego wyszedł. Przecież nie zapomni raptem. Ale ciągle mu się snują po głowie myśli o domie, o rodzicach, o rodzeństwie, czasem go i tęsknota zbierze za domem. A w domu nie zawsze mają czas i szyk ciągle pisywać. Przeto zastępują to wszystko nasze »Wiadomości«. A z listów, jakie otrzymujemy, wycytujemy bardzo wyraźnie, jak się nasi chłopcy cieszą, że tak dużo nowin z Szarleja się dowiadują. Już się nie czują tak osamotnionymi i opuszczonymi wśród kolegów coprawda, ale bądź co bądź obcych. »Jakoś rażniej im się robi na sercu«, kiedy czytają »Szarlejskie Wiadomości Parafj.«

Chętnie będziemy umieszczać niektóre z takich listów naszych »chłopców« w »Wiadomościach«, skoro tylko będziemy mieli trochę więcej miejsca. Na razie niech sobie jeszcze poleżą. Nazbiera ich się więcej i będzie z czego wybierać. Niektórzy rodzice i krewni już dzisiaj chcieliby koniecznie widzieć, co też ich synek pisze z wojska, — ale, rady niema, muszą jeszcze cierpliwie poczekać, aż będzie więcej miejsca, wtenczas zdradzimy wszystko, co nie podlega tajemnicy. Więc cierpliwości, kochani rodzice!

8. **Inwalidzi**, którzy pobierają rentę z Poczty wzgl. Spółki Brackiej, przekazali z drobnych groszy, rzucanych przy wypłacie do skarbonki, **zł. 560** na budowę naszego kościoła. Dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, jak również i tym panom, którzy zbórką tą się zajmują serdecznie: »Bóg zapłać!« — Podaje się także do wiadomości zainteresowanych inwalidów, że salę otwiera się w dni wypłaty dopiero rano o godzinie 6-tej.

Dritter Sonntag im Advent

Lektion

Philipper 4, 4—7.

Brüder! Freuet euch allezeit im Herrn, abermals sage ich, freuet euch! Euer gerechtes und mässiges Verhalten offenbare sich jedem Menschen gegenüber: der Herr ist nahe. Seid nicht ängstlich besorgt: sondern in jeder Lage lasset eure Anliegen im Gebete und Flehen mit Danksagung vor Gott kund werden. Und der Friede Gottes, der allen Begriff übersteigt, beschirme euch Herz und Sinn in Christo Jesu unserm Herrn.

Fest der unbefleckten Empfängnis Mariä. 8. Dezember.

Lektion

Sprüche Salomons 8, 22—35.

Der Herr hat mich besessen im Anfange seiner Wege, bevor er etwas schuf, von Anbeginn. Ich bin eingesetzt von Ewigkeit, von Alters her, ehemals die Erde geworden. Die Wassertiefen waren noch nicht, und ich war schon empfangen; die Quellen waren noch nicht hervorgebrochen, die Berge standen noch nicht in ihrer schweren Last, und vor den Hügeln ward ich geboren. Noch hatte er die Erde nicht gemacht, nicht die Flüsse, nicht die Angeln des Erdkreises. Als er des Himmels Räume anspannte, war ich dabei; als er nach genauem Gesetze einen Kreis zog um die Tiefen, als er den Luftraum oben befestigte und die Wasserquellen abwog; als er ringsum dem Meere seine Grenze setzte und den Wassern ihre Schranken gab, damit sie ihre Grenzen nicht überschritten, da er die Grundfesten der Erde legte: da war ich bei ihm und ordnete alles. Ich erlustigte mich Tag für Tag und spielte vor ihm allezeit, und spielte auf dem Erdkreis, und meine Lust war es, bei den Menschenkindern zu sein. Wohlan denn, ihr Kinder, höret mich: glücklich sind, die meine Wege treu innehalten! Höret auf die Lehre und werdet weise, und verwerfet sie nicht! Glückselig der Mensch, der auf mich hört, und der an meinen Türen wacht Tag für Tag, und wartet an den Pfosten meiner Türe. Wer mich findet, findet das Leben und erlangt Heil von dem Herrn.

1. **Vesperandacht** heute nachm. ^{1/23} mit Litanei zum heiligsten Namen Jesu.

2. **Die Quatembertage** fallen in diese Woche. Mittwoch und Sonnabend darf man Fleisch essen, aber sich nur einmal des Tages sättigen. Am Freitag darf man kein Fleisch essen und sich auch nur einmal des Tages sättigen.

3. **Vigiloblaten** sind in der Sakristei zu haben.

4. **Die halbe Adventszeit** ist vorbei. Erfreulich ist der grosse Eifer der Parochianen im Besuch der Roratemesse. Frühzeitig sieht man die Gläubigen aus allen Strassen der Kirche zuströmen. Kein Wun-

der darum, dass unser Kirchlein zur Roratemesse gedrängt voll ist. Die Kinder in grosser Zahl, wie eine Schar treuer Schäfchen, zusammengeballt vor dem Altar, machen den Eindruck von Engeln, die den Thron Gottes umstehen. Dahinter stehen die Mütter, die älteren Schwestern und Frauen überhaupt, wie wenn die lieben Schutzengel ihre Fittiche schützend über ihre Lieblinge breiten. Und weiter hinten, da stehen die Männer und Jünglinge, wie eine Mauer, wie ein Schutzwall, der Mutter und Kind beschirmt. Gewiss hat der liebe Herrgott seine Freude daran.

Und dennoch kann ich trotz dieses herrlichen Adventsbildes über eine Frage nicht hinweg, die mich ständig bange macht: **sind das alle?** Kommen zur Roratemesse alle, die es könnten? Kommen **alle** Kinder? Ob wohl **alle** Frauen u. s. w., **alle** Männer u. s. w. zur Roratemesse kommen? Wenn ich sage **alle**, dann soll das nicht heissen, dass alle Parochianen **alle Tage** zur Roratemesse dasein müssten, sondern, dass es in unserer Parochie niemanden geben sollte, der in der Adventszeit nicht wenigstens einige Male zur Roratemesse gewesen wäre. — Ist es so? — Ob wohl meine Parochianen am Weihnachtstage werden alle ehrlich sagen können: »Ich war!« — Diese Frage beunruhigt mich, desgleichen auch die andere:

Und wie steht's mit dem Sakramentenempfang? Waret ihr zur hl. Adventbeicht u. -Kommunion? — Vater warst du? Mutter warst du? Jünglinge, Jungfrauen, waret ihr? Kinder, waret ihr?

Porządek nabożeństw.

III. Niedziela Adwentu — 11. 12. 1932 r.

Niedziela, 11. 12. — św. Damazego.

6. Roraty: Int. Bractwa Matek Chrześcijańskich o rozszerzenie Misji Wewnętrznej, błog.

^{1/28}. Ohne Intention

9. Naboż. szkolne: Za ^{††} Pawła, Zuzannę Gomołuch i Annę Różankę, błog.

^{1/211}. Za roczne dziecko Krystynę, ^{††} Marcina, Jana, Martę Ludygów, Pawła Dziewiora, błog.

7. Msza św. w szpitalu powiatowym

8. Msza św. w lecznicy Spółki Brackiej

^{1/23}. Vesperandacht m. Litanei zum hlgt. Namen Jesu

^{1/24}. Nieszpory z litanją do Najśw. Imienia Jezus

Poniedziałek, 12. 12. — św. Aleksandra.

6. Roraty: Za ^{††} rodz. Przybycinów, 2 synów, 2 córki, Karola Hahn

^{3/47}. Za ^{††} Andrzeja Sznurę, Franciszkę żonę

Wtorek, 13. 12. — św. Łucji.

6. Roraty: Za ^{††} Pawła Pieloka, ojców od obu stron, rocznica

^{3/47}. Za ^{††} męża Teodora Bieleckiego, rodziców od obu stron

Środa, 14. 12. — św. Izydora.

6. Roraty: Za [†] Paulinę Siwy, rocznica

^{3/47}. Za ^{††} mężów i ojców pozostałych wdów

Czwartek, 15. 12. — św. Wiktora.

6. Roraty: Za [†] Annę Ligensa, rocznica

^{3/47}. Za ^{††} Piotra Kopyto, Zofję Ordon, Marję Pawelek

Piątek, 16. 12. — św. Euzejusza.

6. Roraty: Za [†] Zofję Brolównę, rocznica

^{3/47}. Za [†] Julję Wilner, kondukt

Sobota, 17. 12. — św. Łazarza.

6. Roraty: Za ^{††} Augustyna Lubosa, Jadwigę i Józefę żony, Franciszka Pawlicę, Joannę żonę

^{3/47}. Za ^{††} Antoniego Dudę, rodzic., dusze w czyściu, kondukt

Niedziela, 18. 12. — św. Gracjana.

6. Roraty: Int. Br. Pocieszenia N. M. P., błog.

¹/₂8. Hochamt ohne Intention

9. Naboż. szkolne: Do Opatrzności Boskiej na podzięk. za odebr. łaski z prośbą o dalsze w int. Garbaciok, błog.

¹/₂11. Int. Tow. Mężów Katolickich, błog.

7. Msza św. w szpitalu powiatowym

8. Msza św. w lecznicy Spółki Brackiej

Do Kasy Arcybr. Matek Chrześcijańskich zapłaciły za II. półrocze 1932:

7. Kawalec Gertruda

9. Adamiec Marta

8. Klemens Franciszek

Do kasy Różańcowej wpłaciły za II. półr. 1932:

66. Wilner Elżbieta

73. Kosz Franciszka

67. Kosytorz Alojzy

74. Dąbek Julia

68. Kocur Paulina

75. Jurczyk Julia

69. Czaplanka Franciszka

76. Cesarz Paulina

70. Dymarczyk Florentyna

77. Nowak Franciszka

71. Bujoczek Marja

78. Ferda Matylda

72. Skrobek Zuzanna

Po zwinięciu pierwszej wystawy S. M. P.

Pierwsza wystawa udała się w całym tego słowa znaczeniu, zapisując się chlubną kartą w historii naszego S. M. P. Chłopcy nasi naprawdę pokazali, co umieją; udowodnili, że mają głowę na karku a dać im tylko pracę, z muchy słonia by zrobili. Wprawdzie wzięło tylko 29 druhów udział w obecnej wystawie, bo nie było zbyt dużo czasu do dyspozycji a jednak zmajstrowali 94 eksponaty, co druh — to zuch.

Alfabetyczny spis tych druhów jest następujący:

1. Bogacki — eksponat.	6	16. Muskała — eksponat.	2
2. Dzierża „	9	17. Otrębniak „	1
3. Fik „	6	18. Pyras „	3
4. Grzesik „	4	19. Pitsch „	2
5. Jeziorek „	1	20. Plesz „	2
6. Krans „	1	21. Poloczek „	1
7. Kocurek Bern. „	2	22. Rulik „	1
8. Kocurek Rajm. „	1	23. Rolke „	1
9. Kocurek Teof. „	1	24. Zygmund „	3
10. Kafka „	1	25. Suwiek „	2
11. Mokrus Rom. „	1	26. Warecki „	6
12. Mokrus Jerzy „	1	27. Wiencek „	2
13. Mokrus Henr. „	1	28. Wicik Piotr „	15
14. Mularczyk „	1	29. Wicik Franc. „	3
15. Makowski „	4		

Otóż filary, na których zbudowano, za pomocą których dokonano pierwszą wystawę S. M. P. na terenie szarlejskim. Piękne rzeczy wykonali, istne cacka dla laleczki. Będzie z tych chłopców jeszcze wielka, wielka pociecha, byleby się z pyszna nie mieli a kroczyli tą złotą średnią drogą szlachetnej ambicji. Oby takie współzawodnictwo najszlachetniejszego gatunku wyrabiało wzorowe charaktery. Oby ten duch twórczy coraz wspinał się rozwijał, budząc coraz większą wiarę we własne siły. I ta wiara niech da temu druhowi coraz to większe uświadomienie obywatelskie, godność jego ludzka niech nabiera konkretnych kształtów a wówczas będzie rósł mąż niełada. Chłopcy wszyscy zasłużyli na pochwałę, ale jak wśród dobrych mamy najlepszych, tak i w tym wypadku wyróżniono ośmiu. (Dokończenie nastąpi)

Nie puste słowa, lecz fakty Was przekonają

Przyrzekamy udzielanie korzystnych pożyczek — przyrzekamy najwyższe oprocentowanie oszczędności — przyrzekamy zwrot oszczędności na każde żądanie i w pełnej wartości złotego w zlocie!

To nie puste słowa - to fakt!

W bieżącym roku — w roku najsilniejszego napięcia kryzysu gospodarczego przyjęliśmy

— 157 nowych członków —

udzielając pożyczek wekslowych na dogodnie spłaty miesięczne. Przyjęliśmy

--- 1287 weksli ---

pożyczając w ten sposób członkom przeszło

— pół miliona —

Najlepiej ulokowane oszczędności są tylko w

Banku Ludowym w Szarleju

gdzie zabezpieczenie ich dosięga kilka milionów.

Takie właśnie zabezpieczenie oszczędności i fakt, że wypłacaliśmy je na każde żądanie chociaż złożone zostały na dłuższe wypowiedzenie

wywołać musi zaufanie,

a dowodem tego jest, że w ciągu tego roku wydaliśmy 179 nowych książeczek oszczędności

a ogólna kwota wpłaconych do nas oszczędności przekracza

sumę 463 000 złotych

Zaufanie to wynagrodziliśmy — oszczędzający u nas z bogacili się w tym roku

o przeszło 15 tysięcy złotych

tylko bowiem wypłaciliśmy im procentów.

Takie oto korzyści może mieć każdy, kto tylko z zaufaniem zwróci się do

Banku Ludowego w Szarleju, Sp. z nieogr. odpow.

Związek właśc. domów i gruntów

w Szarleju ma swe miesięczne zebranie w niedzielę, 11. bm. o godzinie 6 w lokalu p. Glombicy. O liczny udział prosi

Zarząd.

Bezkonkurencyjna tania sprzedaż gwiazdkowa!

Ceny o 50 procent niższe!

POLECAM: Ozdoby choinkowe, świeczki na choinkę - wody kolońskie, perfumy, pudry, kremy - mydła toaletowe w ozdobnych kartonikach oraz różne **podarki** gwiazdkowe

Dotychczas niebywały okazji. zakup

Drogerja św. Barbary --- Czesław Wolski, Szarlej